

Zeus, Tetzuo

Zawsze, nim zaświta jest długa noc
Jak masz rozkwitać, gdy cię depcze ktoś
Nie po to masz skrzydła, by cię przerażał lot
Nic cię nie zatrzyma, jak wzbudzisz w sobie moc!

za dzieciaka byłem cichy i skromny
jak na ironię
po przybraniu mojej dorosłej formy
stawiam kroki jak słonie
dookoła mnie podobne chordy, mastodonty
wielu pewnie ma coś do mnie
za wygląd i z apogłady kłapią mordy ciągle

ja nie jadę wolniej
wysłałem na kolonie moje wszystkie lęki
i gdy patrzę pod nogi widzę tylko błękit
zamarzyło mi się wyjść z kolejki
a towarzystwo mi wróżyło klęski
mimo wszystko dzięki

tak odbiłem się od hipotermii, że
że sny w rzeczywistość się zmieniły
scenki, a mi pozostało tylko tyć jak gerbi
wiec nie jęcz mi o przeszkodach
mnie dziś nic nie przekona
ocalałem by szerzyć wieści
jak dziecko z rzezi Heroda
jak nikt ci ręki nie poda
pozostało rzeźbić w fotonach
a jak już zmieniać się w rzeźby
to Michała Anioła

zmieniamy teraz tu nasz program u podstaw
nie kumasz jak dał ciebie bomba to korsarz
nie wtrącam się jak chcesz się dopchać na ołtarz
jak przejdziemy tędy to po nas posprzątasz

Zawsze, nim zaświta jest długa noc
Jak masz rozkwitać, gdy cię depcze ktoś
Nie po to masz skrzydła, by cię przerażał lot
Nic cię nie zatrzyma, jak wzbudzisz w sobie moc!
jak Tetzuo
jak Tetzuo
jak Tetzuo
jak Tetzuo
jak Tetzuo

jak faktury biorę widzę uśmieszki
nie widać co robi orzeł ze strony reszki
ktoś na obiad lubi schab i ploteczki
ktoś przystawki z galaktyk i pierwotnej materii

nie jestem wielki, ale raczej konkretny
ty i twoje ziomeczki, macie łby z galaretki
ja tu woskiem ze świeczki zmalowałem se freski
a jak wam patrzę na gęby, strach wam nawet dać kredki

kiedy gram koncerty
oprócz energii daje ludziom i klucz do wnętrza ich
cud to wielki
ale jak nie puszcza ręki która wkłada i m tu mózg w obcęgi
to nei zmieni nic
trzeba się z tym przebić do korzeni
to coś zmieni

zamiast ryb im rozdać wędki
wielu leni chce szóstek z loterii
wiesz mi większość pengi pęknie w ciągu paru dni
nie byliśmy zarobieni
przyszło to pod górę stać
było stać na jedno piwko
teraz nie stać by się bać
teraz kiedy mówię pierwszy milion
to nie chodzi mi o hajs tylko chodzi mi o blask
co ma każdy z nas
pojmij to na czas
a on dotrze do gwiazd

Zawsze, nim zaświta jest długa noc
Jak masz rozkwitać, gdy cię depcze ktoś
Nie po to masz skrzydła, by cię przerażał lot
Nic cię nie zatrzyma, jak wzbudzisz w sobie moc!
jak Tetzuo
jak Tetzuo
jak Tetzuo
jak Tetzuo
jak Tetzuo